



KV WOLNEJ POLSCE



TYGODNIK WOJKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

CODZIENNY BIULETYN INFORMACYJNY - NR.16.

M.p. czwartek, 19 lutego 1942 r.

D E P E S Z E .

ROMMEL COFA SIĘ Z POD GAZALI.

Kair. 18/II /R/ Komunikat kwatery głównej brzmią :

"Nasze patrole bojowe i nasze kolumny zmotoryzowane, osłaniane raidami naszych sił lotniczych, znowu działały na rozległym obszarze na południe od ogólnej linii Thimi - Mekili, nie napotykając na opór."

Urzędowe koła kairskie stwierdzają, że gen. Rommel postanowił widocznie wycofać swe kolumny, z którymi posunął się niedawno na 25 do 32 klm na zachód od Gazali, skąd rozpoczął swe ostatnie uderzenie. Kolumny te były tak silne, że nie można było uważać ich za rozpoznawcze patrole. Byłoby trudno powiedzieć narazie, jak daleko gen. Rommel zamierza wycofać się. Nie uważa się jednak w Kairze, by planował on odwrót aż pod El Agheila.

Istnieją trzy prawdopodobne przyczyny tego odrotu. 1/gen. Rommel ruszył naprzód w zamiarze przejścia do natarcia, stwierdził jednak, że siły brytyjskie były większe, niż przypuszczał, i dlatego uznał za wskazane uniknąć większego starcia. 2/ Zamierzał on być może, wybadać położenie naszych wojsk, lecz ten wzgląd jest najmniej prawdopodobny. 3/ Pragnął on może przejść istotnie do pełnego natarcia, lecz niezmiernie pomysłny przebieg walki powietrznej z przed kilku dni dla RAF wyraził się

w tak ciężkich stratach niemieckich, że Rommel znalazł się bez dostatecznej osłony lotniczej, na jaką liczył. Doszedł on więc pewno do wniosku, że bez odpowiedniego zabezpieczenia lotniczego nie jest gotów do natarcia. Samoloty RAF przeprowadzały swe uderzenia na wroga, wówczas, gdy samoloty niemieckie bombardowały wojska sprzymierzone. Akcja RAF była dowodem niezmiernie ścisłej współpracy lotnictwa i wojsk lądowych w Libii.

BOMBARDOWANIE BENGHAZI.

Kair. 18/II /R/ W nocy z 16 na 17 bm., samoloty RAF dokonały ciężkiego nalotu na Benghazi. Gwałtowne wybuchy w porcie oświetliły całe miasto. Powstały następnie dalsze pożary i wybuchy. Wielkie pożary wzniecono w barakach Torelli, w pół nocno-wschodniej części portu. Pożary i wybuchy przesunęły się następnie we wschodnim kierunku miasta.

Tej samej nocy bombardowano port i dworzec kolejowy w Tripolisie.

W dn. 17. bm., nasze samoloty myśliwskie były znowu czynne nad strefą wojenną w Cyrenajce.

Straty, zadane przez naloty wroga na Malte w dn. 16 bm., są nieznaczne. Następny nalot nocny nie spowodował szkód ani strat.

6 samolotów brytyjskich nie powróciło z tych działań.

NIEUDAŁE WYPADY WŁOSKIE NA KONWOJE BRYTYJSKIE.

Londyn. 18/II /R/ Admiralicja do nosi w komunikacie, że między 13 a 16 bm., doszło do działań morskich na Morzu Śródziemnym. Przyczyną tych starć był ruch niektórych konwojów brytyjskich przez środkową część Morza Śródziemnego.

Jak zwykle, nieprzyjaciel ogłosił szereg niezmiernie przesadnych twierdzeń na temat strat, zadanych konwojom oraz okrętom brytyjskim w czasie tych działań. Faktem natomiast jest, że zarówno załogi okrętów wojennych jak i statków handlowych w konwoju nie poniosły żadnych strat w ludziach. Jeden z okrętów wojennych został tylko powierzchownie uszkodzony. Dwa statki handlowe zostały uszkodzone i musiały być następnie zatopione przez siły brytyjskie, gdyż holowanie ich okazało się niemożliwe. Pozostałe statki przypłynęły bezpiecznie do miejsca przeznaczenia.

Wróg czynił wielkie wysiłki, by zadać poważne straty przy pomocy zarówno lotnictwa, jak i okrętów wojennych. Jedynie jednak jego lotnictwo zdołało osiągnąć niektóre jednostki morskie. W czasie tych uderzeń lotniczych na nasze konwoje, nieprzyjaciel stracił 5 samolotów z całą pewnością, a 4 prawdopodobnie.

W nocy z 14 bm., nieprzyjaciel posłał do walki silną formację krążowników i kontrtorpedowców w zamiarze uderzenia na nasze konwoje. Okrety te nie zdołały wypełnić swego zadania i nawiązać kontaktu z konwojami, natomiast same wiele ucierpiały.

Jak donosił onegdajszy komunikat RAF na Środ. Wschodzie, krążowniki i kontrtorpedowce wroga zostały dostrzeżone przez lotnictwo morskie i zaatakowane torpedami. Dwa krążowniki i jeden kontrtorpedowiec zostały ugodzone. Jeden z krążowników nieprzyjaciela stanął w płomieniach i rzucał iskry na okręty towarzyszące. Później jedna z brytyjskich łodzi podwodnych spotkała kilka krążowników nieprzyjacielskich powracających do portu, i ugodziła jeden z nich dwiema torpedami.

NALOPTY NA MALTE

Malta. 18/II /R/ Działalność lotnicza wroga nad Malta była w poniedziałek bardziej ograniczona. W nocy z niedzieli na poniedziałek doszło do 5 alarmów lotniczych, ale wróg zrzucił tylko kilka bomb na wyspę. Działka p-lot. otworzyły ogień. W poniedziałek Malta przeżyła 6 alarmów lotniczych. Bombowce nieprzyjacielskie

krążąc w rozproszeniu, pokazywały się tylko na krótko nad wyspą, kozystając z ciężkich chmur. Jedna osoba została zabita, a inna jest ciężko ranna.

AKCJA RAF NA ZACHODZIE.

Londyn. 18/II /R/ Onegdaj w nocy bombowce brytyjskie uderzały na porty w północno-zachodnich Niemczech i na lotniska wroga w Holandii. O zmierzchu bombowce typu Hurricane atakowały statki nieprzyjacielskie wzdłuż brzegów Francji, uszkadzając po najmniej jeden okręt patrolowy wroga.

Wczoraj aparaty patrolowe RAF uderzyły na mały konwój nieprzyjaciela w zatoce Gaskońskiej. Trzy statki zostały ugodzone. Dwa zatopione, a trzeci zanurzył się od strony rufy. Z działań tych nie powróciły dwa samoloty brytyjskie.

Wczoraj wieczorem mniejsza formacja samolotów brytyjskich bombardowała znowu różne cele w północno-zachodnich Niemczech. Wszystkie samoloty powróciły z tych wypadów. Jeden samolot myśliwski wroga został zniszczony nad południowymi brzegami Anglii.

Dziś popołudniu inny samolot nie miecki został stracony nad wschodnimi brzegami Anglii.

KATASTROFA LOTNICZA.

Londyn. 18/II /Rad. Londyn/ Nadlatujący z Ameryki samolot pasażerski rozbił się nad południowymi brzegami Anglii. Wszyscy ludzie załogi i pasażerowie zginęli. Wśród zabitych znajduje się wyższy oficer armii amerykańskiej.

MINISTER ALEXANDER O SYTUACJI NA MORZACH.

Londyn. 18/II /Radio Londyn/ Przemawiając przez radio Pierwszy Lord Admiralicji Alexander zawiadomił o dużych sukcesach, odniesionych na Morzu Śródziemnym w walce z łodziąmi podwodnymi wroga. W ciągu ub. 3 miesięcy zatopiono 648,000 ton ropy naftowej nieprzyjacielskiej. Minister zapowiedział nadejście lepszych dni na Dalekim Wschodzie. Japończycy ciężko zapłacą za swą zuchwałość, a ich wydłużone linie komunikacyjne oraz rozproszone oddziały wojsk będą narażone na ciężkie ciosy.

Z FRONTU NIEMIECKO-SOWIECKIEGO.

Londyn. 18/II /R/ Nocny komunikat sowiecki głosił, że w dn. 17 bm. wojska rosyjskie prowadziły dalsze walki ofensywne z wrogiem. Wojska

sowieckie posuwały się nadal i zajęły szereg miejscowości. W dn.16 bm. stracono 17 samolotów niemieckich w walkach powietrznych, a jeden ogniem dział p-lot. 5 aparatów wroga zniszczono na ziemi. Straty sowieckie wyniosły 10 maszyn. W dn.17 bm. 2 samoloty niemieckie zestrzelono w pobliżu Moskwy.

Z Moskwy donoszą, że dowódca wojsk rosyjskich na środkowym froncie, gen. Żukow, przystąpił do nowego wielkiego uderzenia celem przekłamania obronnych linii niemieckich, osłaniających Smoleńsk od południa. Naczelne dowództwo niemieckie przyznało, że Rosjanie zdołali przebić się ok.80 klm od Wiazmy. Koła rosyjskie stwierdzają, że gwałtowne walki toczą się na tym odcinku. Bitwa szaleje o posiadanie zwłaszcza pewnego wzniesienia o dużym znaczeniu strategicznym.

Koła londyńskie podkreślają, że brak konkretnych wiadomości o działaniach na froncie wschodnim daje powod do wielu przypuszczeń. Choć Rosjanie nie przyznali się oficjalnie do zajęcia szeregu miast, radiostacja w Vichy doniosła dziś rano, że wojska sowieckie wkroczyły do Nowgorodu, miasta o dużym znaczeniu strategicznym, położonego na południowy wschód od Leningradu a na zachód od wzgórz Wałdajskich. Odbicie Nowgorodu wyprostowałoby front marsz. Woroszyłowa w kierunku na Chołm i oddałoby w jego ręce ważny węzeł kolejowy na linii kolejowej w stronę Wielkich Żuków.

STATEK NIEMIECKI ZATOPIONY PRZEZ "OS"

Londyn.18/II /R/ Statek niemiecki "Spreewald" o pojemności 5,000 ton został zatopiony przez łódź podwodną "osi". Nie wiadomo tylko, czy łódź była pochodzenia włoskiego czy niemieckiego. Stało się to w następujących okolicznościach: Wieczorem dnia 31 stycznia Admiralicja brytyjska otrzymała sygnał SOS ze statku, o którym sądzono, że był parowcem "Britany". Statek donosił, że został storpedowany 450 mil na północ od wysp Azorskich. Okazało się jednak natychmiast, że tonący statek był pochodzenia nieprzyjacielskiego, gdyż "Britany" nie znajdowała się na tych wodach. Krótco po tym nadeszły dalsze sygnały SOS, prosząc o jak najszybszą pomoc. Sygnały nadawano po niemiecku, jak i po angielsku. Podając to samo położenie statku, przyznano wreszcie, że jego nazwa brzmiała "Spreewald". O statku tym nie miano wiadomości od chwili wypłynięcia jego z Jorkochamy w sierpniu 1941 r. Statek stał w pło

mieniach i tonął. Zarządzono natychmiastowe poszukiwania. Znalaziono jednak na miejscu plamę oliwy. "Spreewald" zatonął.

32 MILIARDY NA ZBROJENIA.

Waszyngton.18/II /R/ Amerykańska Izba Deputowanych uchwaliła jedynomyślnie 32 miliardy dolarów na zbrojenia, zaopatrzenia wojenne i żeglugę morską. Odnosna ustawa przewiduje uzbrojenia armii, złożonej z 3,600,000 ludzi wraz z milionem personelu lotniczego przed końcem br.

Przewodniczący komisji morskiej stwierdził, że program rozwoju żeglugi przewiduje budowę 2 statków dziennie jeszcze w tym roku oraz wystawienie najlepszej i największej floty tyli statków cystern z końcem 1943. Program obejmuje spuszczenie na wodę 2,877 większych jednostek morskich, a cała flota, nie mówiąc o holownikach i małych statkach, wynosi się w 31 milionach ton martwej wagi. Przewodniczący komisji morskiej zaznaczył wreszcie, że w r. 1942 będzie gotowych 8 milionów ton statków, wraz z zamówieniami prywatnymi i brytyjskimi.

Przedkładając powyższy projekt kredytów wojennych Izbie Deputowanych, komisja budżetowa w swoim raporcie zaznaczyła, że St.Zjednoczone przystąpiły do pracy nad wykonaniem programu, przewidującego rozwój produkcji wojennej o nieznanych dotąd na świecie rozmiarach.

SPRAWA WYSPI MADAGASKAR.

Kapsztadt.18/II /R/ Premier Unii Południowo-Afrykańskiej marsz. Smuts, odpowiadając na interpelacje w parlamencie, oświadczył, że nie były prowadzone i nie są prowadzone żadne rozmowy między rządem Unii Połud. Afrykańskiej a innym rządem, jak i między rządem Unii a przedstawicielami gen.de Gaulle na temat wyspy Madagaskar, znajdującej się pod zarządem Vichy. Premier dodał, że nie istnieje konieczność wydania zarządzeń w sprawie dostarczenia statków, wojsk, samolotów, lub wszelkiej innej pomocy celem przygotowania ewentualnego uderzenia na Madagaskar, lub zajęcia tej wyspy.

ZNIENSIENIE STANOWISKA KWATERMISTRZA GENERALNEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE.

Londyn.18/II /R/ Premier Churchill oznajmił w Izbie Gmin o zniesieniu stanowiska kwatermistrza generalnego na Środ.Wschodzie. Stanowisko to zajmował gen. Ha.ning. Decyzja ta zapadła na wniosek m. Littletona.

PRZYGOTOWANIA JAPONSKIE DO UDERZENIA NA BURMĘ.

Rangoon. 18/II /R/ Z Czungkingu donoszą, że rzecznik chińskich kół wojskowych doniósł na konferencji prasowej w Czungkingu, że Japończycy wysadzili 30,000 żołnierzy w Haifongu w Indochinach celem dokonania inwazji na Burmę. Rzecznik ów dodał, że dwie japońskie dywizje znajdują się już w Burmie, a inne zostały prawdopodobnie wycofane z półwyspu Malajskiego i przerzucone na front burmański.

W odpowiedzi na pytania rzecznik chińskich kół wojskowych oznajmił, że wojska chińskie udają się w dalszym ciągu do Burny. St. Zjednoczone obiecały przysłać Chinom znaczne ilości samolotów bojowych. Wskazując na konieczność jak najbardziej zasobnych posiłków i przystąpienia do przeciwdziałań, rzecznik chiński zaznaczył, że "energiczna akcja musi być podjęta nawet, gdybyśmy mieli zdecydować się na poważne ryzyko. Na południowo-zachodnim Pacyfiku bowiem bronimy obecnie w istocie ostatniej linii baz operacyjnych."

Wydany w Rangoonie komunikat wojenny donosił, że położenie na nowym froncie wzdłuż rzeki Bilin nie uległo zmianie. Wojska brytyjskie starły się jedynie z niewielkim oddziałem wojsk japońskich na południu. Samoloty brytyjskie bombardowały pozycje nieprzyjacielskie oraz magazyny w strefie miasta Mulmein.

JAWA BĘDZIE SIŁNIE BRONIONA.

Batawia. 18/II /R/ Wiadomości o wylądowaniu wojsk japońskich na Jawie nie potwierdziły się. Minister spraw zagranicznych Holandii Kleffens w radiowym orędziu do narodu holenderskiego powiedział: "Jawa ma daną, by utrzymać się pod warunkiem otrzymania większej ilości sprzętu wojennego dla swej obrony. Domagaliśmy się od dawna nadesłania materiałów wojennych, które ostatecznie są w drodze. Zachodzi zasadnicza różnica między obroną wysp zewnętrznych Indii Holenderskich, jak Celebes lub Sumatra, a obroną Jawy. Holendrzy prowadzili walki na wyspach zewnętrznych jedynie celem opóźniania marszu wroga. Natomiast na Jawie Holendrzy mają zamiar stawić opór ze wszystkich sił."

Mówiąc o projektach na czasy powojenne, minister Kleffens z naciskiem wskazywał na konieczność stosowania "idealizmu praktycznego", któryby uwzględnił wojowniczy charakter narodów niemieckiego i japońskiego.

Wydany w Batawii komunikat wojenny donosi, że w ciągu ub. dni w walkach nad okupowanym przez Japończyków lotniskiem na Sumatrze stracono 3 samolotów japońskich. Zatonęło poza tym duży transportowiec japoński oraz zniszczono szereg łodzi zapakowanych w jaski. Dnia poprzedniego stracono również nad Sumatrą dwa samoloty japońskie oraz trafiono bombami transportowiec wroga.

W dniu dzisiejszym Japończycy dokonali nowego nalotu na miasto Surabaja na Jawie. Samoloty japońskie przybyły w dwóch falach. Miasto nie było bombardowane, a całe uderzenie skierowane było na port. Straty i szkody są nieznaczne. 5 samolotów japońskich na 21 uległo zniszczeniu.

NA FILIPINACH.

Waszyngton. 18/II /R/ Na Filipinach artyleria japońska bombardowała z coraz większą siłą fortyfikacje portów amerykańskich. Szkody są niewielkie. Na półwyspie Batan wzmała się również ogień artylerii wroga. Japończycy zrzucali znowu ulotki, wzywające wojska filipińskie do przejścia na stronę japońską.

CZANG-KAJ-SZEK SPOTKAŁ SIĘ Z GANDHIM.

Kalkuta. 18/II /R/ Marsz. Czang-Kaj-Szek przybył ze swą żoną do Kalkuty, gdzie spotkał się z Gandhim. Rozmowa obu mężów stanu przeciągnęła się czas dłuższy.

ZATOPLENIE STATKU BRAZYLIJSKIEGO.

Waszyngton. 18/II /R/ Statek brazylijski o pojemności 5,000 ton został sterpedowany i zatopiony w pobliżu wybrzeży amerykańskich na Atlantyku. Dwie osoby zginęły. 83 rozbitków zdołano uratować.

GENERAL BRONI W. SIKORSKI W SZKOCJI.

Kair. 18/II /Pol. Radio/ Prezes Rady Ministrów i Naczelnny Wódz Gen. Broni. Władysław Sikorski udał się wraz z wicepremierem Mikołajczykiem i szefem sztabu gen. Klimeckim do Szkocji na inspekcję I. Korpusu Armii Polskiej oraz załatwienia szeregu spraw, dotyczących kraju.

80-LECIE "SOKOŁA".

Londyn. 18/II /Pol. Radio/ W 80-ciolecie powstania "Sokoła" odbyło się w Londynie zebranie z udziałem przedstawicieli polskich, czeskich i jugosłowiańskich organizacji sokolich. Z okazji tej uroczystości płk. Bogusławski wygłosił przemówienie przed mikrofonem Pol. Radia w Londynie.